

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 roku w sprawie z powództwa M. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w (...) Spółce Akcyjnej w Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. D. kwotę 2 910 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, a także zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz M. D. kwotę 5263 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty oraz umorzył postępowanie co do kwoty 1553,37 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu poniesionych przez powoda w stosunku do Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. Sąd I instancji orzekł na podstawie art.98 k.p.c., zaś w stosunku do (...) spółki akcyjnej w W. na podstawie art.100 kpc dokonując ich stosunkowego rozliczenia, przyjmując że powód wygrał sprawę w 38 %, a szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił Referendarzowi Sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., zaskarżając go w zakresie pkt. 1 oraz 6 w zakresie w jakim Sąd ustalił, że powód wygrał sprawę w 38%. Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 822 par. 1 k.c., a także art. 822 par. 5 (a contrario) k.c. w związku z par. 20 ust 1 i 2 owu poprzez zasądzenie odszkodowania pomimo naruszenia obowiązków wynikających z owu, a także naruszenie art. 15 ustawy o działalności ubezpieczeniowej w zw. z art. 65 k.c. poprzez uznanie, że wypłata odszkodowania w procesie likwidacji szkody pozbawia pozwanego możliwości kwestionowania zasady odpowiedzialności. Tym samym pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego ad. 1, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za II instancję wg. norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom apelującej, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 822 par. 1 k.c., a także art. 822 par. 5 (a contrario) k.c. w związku z par. 20 ust 1 i 2 owu. Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji trafnie uznał, że pozwany w oparciu o wskazany przepis nie może skutecznie powoływać się na wyłączenie swojej odpowiedzialności w stosunku do powoda. Przepis ten wskazuje bowiem na obowiązki ubezpieczającego, a zatem, jak słusznie wskazał Sąd meriti może mieć skutek jedynie między ubezpieczającym, a (...). Nie wyłącza natomiast odpowiedzialności w stosunku do osób pokrzywdzonych. Ponadto nie znajduje się w §7 obejmującym wyłączenia odpowiedzialności. Sąd Okręgowy argumentację Sądu I instancji w pełni podziela i nie dostrzega w niej żadnej nieprawidłowości. Odmienna ocena przyjęta przez stronę apelującą stanowiła jedynie linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenia i jako taka nie mogła się ostać.

Nietrafny był także zarzut naruszenia art. 15 ustawy o działalności ubezpieczeniowej w zw. z art. 65 k.c., sprowadzający się do wykazania, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z uznaniem niewłaściwym długu. Tymczasem Sąd Rejonowy rozstrzygając o zasadzie odpowiedzialności pozwanego przyjął, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady poprzez wypłatę powodowi w toku postępowania likwidacyjnego części dochodzonych przez niego roszczeń wynikających z zalanania z grudnia 2012 roku, co wynika z pisma strony pozwanej z dnia 4 maja 2015 roku. W tym zakresie Sąd I instancji powołał się na treść art. 15 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, wg którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy

ubezpieczenia, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia Sądu. Sąd Okręgowy podziela stanowisko i argumentację Sądu I instancji w zakresie, w jakim wskazał, że skoro pozwany wypłacił część świadczenia w toku postępowania likwidacyjnego, to tym samym uznał roszczenie co do zasady, co niewątpliwie wynika wprost z przepisu art. 15 ustawy o działalności ubezpieczeniowej z dnia 22 maja 2003 roku. Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 23 lipca 2014 roku (V CSK 512/13, OSNC 2015/7-8/88, Biul.SN 2014/12/11, LEX nr 1537569) uznanie roszczenia przewidziane w art. 15 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.) jest tzw. uznaniem właściwym. W art. 15 ustawy z 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej wskazano jako jedną z podstaw obowiązku wypłaty odszkodowania ubezpieczeniowego uznanie swojej odpowiedzialności przez ubezpieczyciela w oparciu o wyniki przeprowadzonego przez niego sformalizowanego, określonego ustawą postępowania likwidacyjnego, ustawodawca nadał tej czynności charakter uznania właściwego. Wskazuje się, że uznanie właściwe przybiera formę umowy - jednak w wypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela następuje modyfikacja. W razie ustalenia istnienia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i przyznania na tej podstawie świadczenia dochodzi do uznania właściwego, które obejmuje dwa elementy - zasadę odpowiedzialności oraz uznaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia. Uznanie pociąga za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz jedynie dokonane uznanie. Konsekwencją uznania właściwego jest więc zmiana rozkładu ciężaru dowodu.

W realiach rozpatrywanej sprawy oznacza to, że powód, któremu ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie, uznając odpowiedzialność za ubezpieczonego zarządcę nieruchomości w zakresie szkody spowodowanej zalaniem, może powołać się na uznanie podstaw odpowiedzialności, a pozwany ubezpieczyciel, chcąc się zwolnić od odpowiedzialności, musi dowieść, że jej podstawy nie istnieją. Powód natomiast musi wykazać wielkość poniesionej szkody, gdyż wypłata odszkodowania przez pozwanego stanowiła uznanie roszczenia tylko w zakresie, w jakim roszczenie zostało zaspokojone.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji trafnie wskazał, że pozwany nie może więc skutecznie kwestionować zasady swojej odpowiedzialności w procesie następującym po uznaniu roszczenia. Może natomiast kwestionować jego wysokość. Sąd meriti słusznie zatem uznał, że kwestią sporną jest wysokość odszkodowania, a nie zasada odpowiedzialności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustaloną na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).